



Ministerstwo Sportu i Turystyki

Informujemy, że po szczegółowej analizie formalno-prawnej w dn. 4 marca 2019 r. MSiT podtrzymało decyzję z 31 lipca 2018 r. odmowy przyznania Polskiej Unii Karate statusu Polskiego Związku Sportowego.

Zgodnie z obowiązującym prawem tylko jedna organizacja może posiadać status PZS w danym sporcie – a ten dla sportu karate wciąż posiada PZK.

W listopadzie ub.r. Światowa Federacja (WKF) ostatecznie wykluczyła ze swoich struktur Polski Związek Karate jednocześnie uznając Polską Unię Karate. Natychmiast po decyzji Kongresu WKF z 5 listopada 2018 r., ratyfikującej zgodnie ze statutem WKF decyzję Komitetu Wykonawczego WKF z 13 kwietnia 2018 r., MSiT, zgodnie z ustawą o sporcie (z uwagi na brak przynależności Polskiego Związku Karate do właściwej międzynarodowej federacji sportowej), wydało decyzję pozbawiającą PZK statusu Polskiego Związku Sportowego. PZK od postanowienia World Karate Federation oraz będącej jego konsekwencją decyzji ministerstwa pozbawiającej go statusu PZS, zgodnie z przepisami międzynarodowymi, jaki i krajowymi ma prawo się odwołać. Związek skorzystał z przysługującego prawa i wniósł na powyższe rozstrzygnięcia skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. **Wobec czego ww. decyzja MSiT nie jest prawomocna i PZK pozostaje polskim związkiem sportowym dla sportu karate.** Ministerstwo podtrzymuje stanowisko

wyrażone we wskazanej decyzji, jednak zgodnie z przepisami prawa, **do momentu ostatecznego sądowego rozstrzygnięcia nie może przyznać innemu podmiotowi statusu PZS w sporcie karate.** PZK odwołuje się ponadto od decyzji federacji międzynarodowej WKF do Trybunału Arbitrażowego w Lozannie. Należy tu mieć na uwadze szereg negatywnych konsekwencji prawnych, które poniosłyby wszystkie strony w sytuacji, gdy Trybunał uznałby decyzję WKF za wadliwą czego skutkiem mogłoby być ponowne włączenie PZK.

Polska Unia Karate, ubiegając się ponownie o status PZS zmieniła argumentację i próbowała wykazać, że „karate olimpijskie” jest innym sportem niż sport „karate”. W ocenie MSiT jest to twierdzenie bezzasadne. **Określenie sportu karate przymiotnikiem „olimpijski” nie jest związane z ingerencją w panujące już wcześniej reguły organizacyjne i przebieg współzawodnictwa sportowego.** Odmienne sportowo charakter i autonomię PUK wywodził jedynie z faktu włączenia kilku konkurencji sportu karate do programu najbliższych Letnich Igrzysk Olimpijskich. Niezależnie od powyższego, należy nadmienić, że MKOl wciąż nie uznał sportu karate jako dyscypliny olimpijskiej. Będzie ona tylko dyscypliną pokazową podczas IO w Tokio. Natomiast podczas IO w Paryżu karate nie zostanie włączone do programu, chyba że MKOl po IO w Tokio, podejmie inną decyzję.

Przed wszystkim jednak, niezależnie od powyższego, **PZK wciąż rości sobie prawo do reprezentowania całego sportu karate – w tym również konkurencji włączonych do programu Letnich Igrzyskach Olimpijskich w 2020r. Należy również zauważyć, że PZK był członkiem World Karate Federation w 2016 r., gdy sport karate został włączony do oficjalnego programu igrzysk w 2020r. PZK działał w tej międzynarodowej federacji sportowej jeszcze dwa lata, organizując i prowadząc współzawodnictwo sportowe w karate, tj. w tym samym sporcie karate, które zostało włączone jako dyscyplina pokazowa do programu Igrzysk. Wnioskodawca nie wykazał żadnej, poza powołaniem się na umowne nazewnictwo, różnicy merytorycznej pomiędzy karate, w którym działała World Karate Federation i PZK przed i po decyzji MKOl o włączeniu do programu Igrzysk w Tokio.**

Ta sytuacja powoduje, że niezbędna jest współpraca tych dwóch podmiotów na arenie krajowej do czasu zakończenia formalnej procedury weryfikacji statusu „polskiego związku sportowego” dla sportu karate przez sąd. Brak tej współpracy powoduje utratę możliwości korzystania ze środków publicznych w zakresie realizacji zadań związanych z przygotowaniem kadry narodowej do udziału w igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata lub mistrzostwach Europy przez oba wymienione powyżej podmioty (m.in. brak możliwości wypłaty stypendiów sportowych, dofinansowanie obozów szkoleniowych itp.). Tym samym

sportowcy, co najmniej przez kilkanaście miesięcy, będą ofiarą wojny działaczy o to, kto w Polsce jest uprawniony do wyłącznego reprezentowania sportu karate.

MSiT mając na uwadze, że powyższy konflikt działaczy uderza bezpośrednio w zawodników zaproponowało obu stronom podpisanie zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa porozumienia o współpracy, obowiązującego do momentu sądowego rozstrzygnięcia. Tego rodzaju tymczasowy kompromis umożliwiłby powołanie kadry narodowej, pełne finansowanie sportowców i przyznanie stypendiów. Niestety poprzez brak woli podpisania jednego dokumentu działacze uniemożliwiają wsparcie zawodników i trenerów z budżetu ministerstwa. W naszym przekonaniu działacze wymienionych podmiotów nie mają na celu dobra i rozwoju dyscypliny, a wyłącznie własne ambicje, przysłaniające im cel nadrzędny, którym jest progres sportowy i sukcesy zawodników.

Porozumienie między PUK a PZK umożliwiłoby realizację zadań przez te dwa podmioty z pożytkiem dla zawodników. Miałoby to pozytywne skutki dla wszystkich stron, ale nie ma możliwości aby doprowadzić do jego zawarcia wbrew ich woli. Finansowanie zadań ze środków publicznych, jest prawem a nie obowiązkiem. Jeżeli zgodnie z przepisami prawa, dla uzyskania tego dofinansowania konieczne jest spełnienie określonych wymogów, to niespełnienie tych kryteriów nie obciąża dotującego tylko aplikującego.